

Sygn. akt III AUa 1253/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

*po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 października 2021 r.
w W.*

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

*o składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy
na skutek apelacji W. S.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 21 sierpnia 2020 r. sygn. akt XIII U 812/20*

oddala apelację.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 1253/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 25 maja 2018 r. nr (...) na podstawie art. 83 ust. 1 oraz art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. stwierdził, że W. S. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy.

Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 36 465,49 zł., w tym z tytułu składek na:

1. ubezpieczenie społeczne za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 17.131,71 zł oraz należne odsetki w kwocie 4447,00 zł;
2. ubezpieczenie zdrowotne za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 10 105,04 zł oraz należne odsetki w kwocie 2995,00 zł;
3. Fundusz Pracy za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 1435,74 zł oraz należne odsetki w kwocie 321,00 zł;

W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że płatnik składek W. S. nie dopełnił obowiązku z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, działając na podstawie art. 83 ust. 1 ww. ustawy określił wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł W. S., wskazując, że w związku z decyzją stwierdzającą zadłużenie wobec ZUS kwestionuje prawidłowość wyliczeń dokonanych przez organ. Odwołujący się podniósł, że podczas prowadzonego postępowania wysokość podstawy wymiaru składek ulegała zmianie, co w ocenie skarżącego budzi wątpliwości co do prawidłowości obliczeń.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Organ zaznaczył, że płatnik składek nie dopełnił tego obowiązku wynikającego z ustawy, wobec czego zaskarżoną decyzją organ rentowy orzekł o zadłużeniu płatnika wobec ZUS z tytułu nieopłaconych składek.

Wyrokiem z 21 sierpnia 2020r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od W. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. S. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, był obowiązany do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy.

Odwołujący się nie wywiązywał się z obowiązku terminowego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy w związku z czym, na jego koncie powstały zaległości.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął 28 lutego 2017 r. postępowanie wyjaśniające w zakresie określenia należności z tytułu składek, o czym odwołujący się został powiadomiony przez ZUS pismem z tej daty, doręczonym odwołującemu się 7 marca 2017 r. Postępowanie wyjaśniające zostało zakończone 30 stycznia 2018 r. Data zakończenia postępowania wynika z pisma stanowiącego zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego, które zostało doręczone skarżącemu 9 lutego 2018 r.

W. S. w piśmie z 15 stycznia 2019 r. podniósł, że w dokumencie z 28 lutego 2017 r. organ rentowy wyliczył kwotę zaległości wyższą niż w decyzji z 25 maja 2018 r. Odwołujący się kwestionował prawidłowość wyliczeń dokonanych przez ZUS.

Organ rentowy odpowiadając na zarzuty skarżącego w piśmie z 28 lutego 2019 r. wskazał, że na koncie płatnika istniały wcześniejsze zaległości, które były dochodzone w trybie egzekucyjnym. Organ podniósł, że do dnia wydania decyzji zadłużeniowej z 25 maja 2018 r. skorygował dokumenty rozliczeniowe za okres od lutego 2012 r. do grudnia 2012 r. o dobrowolną składkę chorobową ponieważ składki na ubezpieczenie chorobowe mają charakter dobrowolny i nie mogą być egzekwowane w drodze przymusowego dochodzenia należności.

W adresowanych do ubezpieczonego pismach, w tym w piśmie z 28 lutego 2019 r. organ wyjaśnił, że zmniejszenie zadłużenia nastąpiło na skutek wyksięgowania z konta rozliczeniowego nieopłaconych w terminie składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe za okres od lutego 2012 r. do grudnia 2012 r. tj. kwoty 570,13 zł (51.83 zł x 11 miesięcy), a także na skutek korekty we własnym zakresie niepoprawnych dokumentów rozliczeniowych za marzec i wrzesień 2016 r.

Pismem z 19 marca 2019 r. odwołujący się zarzucił organowi rentowemu opieszałość w dochodzeniu należności i wniósł o zobowiązanie ZUS do przedstawienia pełnej dokumentacji wraz z deklaracjami.

Pismem z 8 kwietnia 2019 r. organ wskazał, że zarzut braku informacji przez okres 6 lat jest bezzasadny ponieważ zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

Kolejnymi pismami z 16 maja 2019 r. i 3 lipca 2019 r. odwołujący się kwestionował prawidłowość wyliczenia zadłużenia i wniósł o zobowiązanie ZUS do przedstawienia pełnej dokumentacji wraz z deklaracjami. Skarżący załączył do pisma postanowienie Sądu Rejonowego w K., V Wydział Ksiąg Wieczystych z 3 czerwca 2019 r. oddalające wniosek ZUS o wpis hipoteki przymusowej.

W opinii, sporządzonej na zlecenie Sądu Okręgowego z 20 sierpnia 2019 r., biegła sądowa z zakresu rachunkowości i finansów K. Z. wskazała, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie jest w stanie wydać rzetelnej opinii, wskazując że w celu wykonania czynności sprawdzających niezbędne jest zobowiązanie ZUS do przedłożenia raportu zestawienia deklaracji i wpłat na 17 marca 2017 r., noty księgowej dotyczącej wyksięgowania składek z ubezpieczenia chorobowego oraz korekt deklaracji za marzec i wrzesień 2016 r., wydruku konta rozliczeniowego na 28 lutego 2017 r. oraz na datę wydania zaskarżonej decyzji, z których to dokumentów będą wynikać kwoty składek zapisane w deklaracjach, daty i kwoty wpłat oraz sposób rozdysonowania tych wpłat na należność główną, odsetki i inne koszty uboczne.

Po pozyskaniu stosownych dokumentów w opinii uzupełniającej z 26 listopada 2019 r. biegła zakresu rachunkowości i finansów K. Z. na podstawie analizy udostępnionego materiału dowodowego nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w ustaleniu przez ZUS kwot zadłużenia podanych w zaskarżonej decyzji.

Z uwagi na fakt, że opinia została sporządzona z należytą starannością, w oparciu o tę opinię oraz stanowiącą jej podstawę dokumenty źródłowe Sąd Okręgowy ustalił, że zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 36 465,49 zł., w tym z tytułu składek na:

1. ubezpieczenie społeczne za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 17.131,71 zł oraz należne odsetki w kwocie 4447,00 zł;
2. ubezpieczenie zdrowotne za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 10 105,04 zł oraz należne odsetki w kwocie 2995,00 zł;
3. Fundusz Pracy za okres od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w kwocie 1435,74 zł oraz należne odsetki w kwocie 321,00 zł;

Różnice w wysokościach zadłużenia wskazane w zawiadomieniu z 28 lutego 2017 r. i w decyzji z 25 maja 2018 r. na FUS (17628,07 -17131,71) = 496,36 zł i na FP (1644,55 - 1435,74) = 208,81 zł są wynikiem korekt dokonanych przez ZUS pomiędzy tymi datami, w zakresie składek na ubezpieczenie chorobowe i korekt dokumentów rozliczeniowych za wrzesień 2016 r.

W. S., jako płatnik składek, nie dopełnił obowiązku z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, działając na podstawie art. 83 ust. 1 ww. ustawy określił w decyzji wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach rentowych płatnika oraz na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów, która nie została przez żadną ze stron zakwestionowana. Opinia ta została wydana zgodnie z wiedzą specjalistyczną, a wnioski w niej zawarte są logiczne i nie pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że biegła nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w ustaleniu przez ZUS kwot zadłużenia podanych w zaskarżonej decyzji. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy przyjął za własne.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, i wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, natomiast - stosownie do art. 11 ust. 3, na swój wniosek, podlegają dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, przy czym zgodnie z art. 13 pkt 4 tej ustawy, obowiązek ubezpieczeń istnieje od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej do

dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie art. 36 aa oraz przepisów ustawy z 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (zwanej także „ustawą systemową”), płatnik składek jest obowiązany wg zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za dany miesiąc kalendarzowy. Obowiązek ten istnieje od dnia rozpoczęcia działalności aż do jej zaprzestania.

Z mocy art. 46 ust. 1 ustawy systemowej, nie kto inny jak sam płatnik składek (w przypadku jednoosobowej działalności gospodarczej sam przedsiębiorca), jest zobowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Zaniechanie tych obowiązków wiąże się z sankcją z art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, a od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w Ordynacji podatkowej.

Stosownie do art. 23 ust. 1 ww. ustawy, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

Zgodnie z art. 32 ustawy systemowej, do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

Na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych; przebiegu ubezpieczeń; ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek; ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wymiaru tych świadczeń.

Sąd Okręgowy podniósł, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji, istniały zaległości składkowe płatnika składek W. S.. Organ rentowy dokonując analizy prawidłowości złożonych dokumentów rozliczeniowych i płatniczych zapisanych na koncie płatnika składek stwierdził nieprawidłowości wskazujące na niedopełnienie obowiązku opłacenia należności z tytułu składek i wydał decyzję stwierdzającą wysokość zadłużenia na dany dzień.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z uwagi na fakt, że wnioskodawca nie dopełnił obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o systemie społecznym, organ rentowy działając na podstawie art. 83 ust. 1 tej ustawy, określił wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne. Poszczególne tytuły składek i ich wysokość nie budzą przy tym wątpliwości, a skarżący nie wykazał, że ustalenie stanu zaległości objętych skarżoną decyzją jest nieprawidłowe.

Jak wynika z art. 43 ust. 2 ustawy systemowej ciężar dowodu spoczywa na dłużniku. Z brzmienia tego artykułu jednoznacznie wynika, że nastąpiło przerzucenie obowiązku dowodzenia braku zaległości w opłatach składek na płatnika, który kwestionuje zapisy istniejące na jego koncie.

Na odwołującym się, który prowadził działalność gospodarczą i który był płatnikiem składek, spoczywał obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Dodatkowo na odwołującym się spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie, że należne składki opłacił w terminie lub że winien je opłacić w innej wysokości, niż to wskazał organ rentowy. Odwołujący się jednak takiego dowodu nie przedstawił. W. S. nie przedstawił także konkretnych zarzutów dotyczących zadłużenia wykazanego w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że stosownie do art. 34 ust. 2 ustawy systemowej informacje zawarte na koncie ubezpieczonego i płatnika, załączone do zaskarżonej decyzji i do zawiadomienia o wszczęciu postępowania również stanowią środek dowodowy, którym organ wykazał słuszność swojego stanowiska.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odwołujący się wykazał się bierną postawą, co przeczy istocie postępowania cywilnego, które ze swej natury jest kontradiktoryjne. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten ma charakter szczególny i jest wyrazem zasady kontradiktoryjności, zgodnie z którą materiał procesowy i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony postępowania. Zgodnie z art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (Kalus S. w: Frasz M. (red.), Habdas M. (red.), Czub K., Gorczyński G., Janas A., Kalus S., Kaźmierczyk A., Łobos-Kotowska D.J., Maciejewska-Szałas M., Pinior P., Skubisz-Kępka K., Stańko M., Stojek G., Zakrzewski P. Kodeks cywilny. Komentarz do art. 6 k.c., WKP, 2018). Zasada kontradiktoryjności ma zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika, wyraźnie stwierdzając, że jakie okresy odwołujący się nie uiszczył należnych składek w terminie i określił wysokość zaległych składek oraz odsetek z tytułu zwłoki. W. S. nie wykazał w toku postępowania sądowego, że wyliczenia organu rentowego odnośnie należnych składek za poszczególne miesiące i odsetek za zwłokę były nieprawidłowe. Również w opinii z 26 listopada 2019 r. biegła z zakresu rachunkowości i finansów K. Z. nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w ustaleniu przez ZUS kwot zadłużenia podanych w zaskarżonej decyzji. Skarżący nie wniósł zastrzeżeń do opinii, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw do jej podważania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie, o kosztach procesu orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze wartości przedmiotu sporu oznaczoną na kwotę 36.465,49 zł, wobec czego koszty te wyniosły 3600 zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł odwołujący się zaskarżając wyrok w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu błędne ustalenie stanu faktycznego. Odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uchylenie zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji odwołujący się zwrócił uwagę na nieścisłości znajdujące się w dokumentacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także podniósł, że biegła z zakresu rachunkowości nie odniosła się do stawianych przez niego zarzutów, zaś sporządzona opinia sprowadzała się jedynie do weryfikacji rachunkowej poprawności dokumentów ZUS. Odwołujący się podkreślił, że do momentu wszczęcia postępowania Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie informował odwołującego się o zadłużeniu, samodzielnie tworzył dokumenty nie informując o tym skarżącego i odmawiając mu prawa do obrony oraz wyjaśnień. Od stworzonych dokumentów organ naliczał odsetki nie informując o tym odwołującego się, po wszczęciu postępowania zmieniał kwoty wyliczeń i sposób naliczania odsetek mimo toczącego się postępowania przed Sądem Okręgowym.

Skarżący zarzucił także zmianę składu Sądu tuż przed wyrokiem, do której doszło z nieznanymi mu przyczynami. Zarzucił także, że przed ukończeniem postępowania sądowego ZUS złożył wniosek o wpis hipoteki przymusowej na należącą do apelującego nieruchomości na kwotę znacznie przewyższającą kwotę dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dotyczące stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zbędne jest ich ponowne przedstawianie, ponieważ orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać

dokonanych ustaleń, lecz wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015r., sygn. I CSK 654/14).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia oceny, czy odwołujący się W. S., jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy, które był obowiązany opłacać w okresie od lutego 2012 r. do stycznia 2017 r. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz prawidłowości określonej w decyzji organu kwoty tych należności.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu dotyczącego składu Sądu, sugerującego niewłaściwą jego obsadę. Skarżący wskazał, że pierwotnie jego sprawę prowadziła sędzia referent „z dużą starannością”, a następnie sprawa trafiła do XIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i na pierwszym terminie rozprawa została zamknięta i wydany został wyrok. Analizując przebieg postępowania w niniejszej sprawie w świetle tego zarzutu wskazać należy, że na podstawie art. 63 §1 w zw. z art. 66 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2021r. poz. 2046 ze zm.) zarządzeniem Przewodniczącego XIV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 8 lipca 2020r., z tym dniem podziałowi uległ referat SSO Bożenny Pietrzyk, która przeszła w stan spoczynku. W wyniku tego podziału niniejsza sprawa została przydzielona do XIII Wydziału Pracy i skierowana do losowania przez system SLPS (zarządzenie k.124 a.s.), którego administratorem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. W wyniku losowania 13 lipca 2020r. sprawa trafiła do referatu SSO Agnieszki Kaczmarzyk – Gauzin (k.125 a.s.), która po zapoznaniu się z zawartością akt sprawy wyznaczyła rozprawę na 21 sierpnia 2020r., na której stawiał się pełnomocnik organu rentowego, lecz odwołujący się nie stawiał się, prawidłowo zawiadomiony o terminie. Na tym posiedzeniu Sąd odczytał pismo odwołującego się z 13 sierpnia 2020r., po czym po udzieleniu głosu obecnemu na rozprawie pełnomocnikowi organu rentowego, który wnosił o oddalenie odwołania, rozprawę zamknął i wydał wyrok. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się nieprawidłowości w rozpoznaniu sprawy przez tak obsadzony skład Sądu pierwszej instancji. Sąd uwzględnił również fakt, że o każdym terminie rozprawy odwołujący się był prawidłowo zawiadomiony.

Wobec zastrzeżeń odwołującego się do przebiegu postępowania na etapie pierwszej instancji należy zwrócić nadto uwagę na to, że w przebiegu postępowania wyznaczonych zostało pięć posiedzeń w ramach rozprawy (9 lipca 2019r., 8 października 2019r., 18 lutego 2020r. i 20 sierpnia 2020r. oraz 24 marca 2020r. – odwołany na podstawie zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie ze względu na pandemię COVID-19 – k.117 a.s.), przy czym na żadnym z nich nie stawiał się odwołujący się prawidłowo zawiadomiony o terminie. Skarżący kierował wprawdzie pisma procesowe, w których naświetlał swoje stanowisko i zgłaszał zastrzeżenia do podejmowanych czynności przez organ rentowy, jak również zastrzeżenia i uwagi do sporządzonej na zlecenie Sądu Okręgowego opinii biegłej sądowej, jednak szereg z nich jest wynikiem niezrozumienia przez odwołującego się istoty obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym z racji wykonywanej w spornym okresie pozarolniczej działalności gospodarczej i wynikających z tego ustawowych skutków w zakresie obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając na uwadze treść składanych przez odwołującego się pism procesowych, wobec jego niestawiennictwa na żadnym z terminów rozprawy, wskazać należy, że wobec przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu, należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że odwołujący się w toku postępowania wykazał raczej bierną postawę dowodową co skutkowało brakiem wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń o nieprawidłowości wyliczeń organu rentowego zawartych w kwestionowanej decyzji.

Zważyć należy, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym, to na stronach postępowania ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń w drodze przedstawiania dowodów na ich poparcie. W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W orzecznictwie sądowym za trwałe i ugruntowane należy uznać pogląd, że zgodnie z art. 6 Kodeksu cywilnego i 232 Kodeksu postępowania cywilnego strony są obowiązane powoływać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd jedynie w wyjątkowych przypadkach może dopuścić dowód niewskazany przez powoda lub pozwanego. Przepis art. 6 k.c., ustanawiający regułę rozkładu ciężaru dowodu w znaczeniu materialnoprawnym,

pozwała sądowi rozstrzygnąć sprawę w razie braku podstaw do stwierdzenia, czy istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt miał miejsce. Sąd orzeka wówczas na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodziła skutki prawne (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2019 r., sygn. V CSK 486/18).

Zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r., sygn. I UK 151/08). Zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. Jednocześnie wskazać trzeba, że w sytuacji, gdy zmiana decyzji organu rentowego następuje niejako z inicjatywy organu, to na organie spoczywa powinność udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Warto w tym miejscu powołać się dodatkowo na stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w motywach wyroku z 17 czerwca 2009r. (sygn. IVCSK 71/09, LEX nr 737288), potwierdzone utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialno-prawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z brzmienia art. 3 i art. 232 k.p.c., które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy mieć na względzie, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych dowodom. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i ciężar dowodu zależy od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2013 r., sygn. I UK 472/12, LEX nr 1356412). W przedmiotowej sprawie decyzja organu rentowego nie zmienia sytuacji prawnej ubezpieczonego (obowiązkowo podlegał on ubezpieczeniom społecznym z racji prowadzenia działalności gospodarczej, co jest niesporne), lecz stwierdza (potwierdza) obowiązki ciężące na ubezpieczonym, wynikające wprost z ustawy.

Należy mieć na uwadze, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r., sygn. I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c. Rozkład ciężaru dowodów (art. 6 k.c.) ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Jeżeli istotne fakty są ustalone, to podlegają ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową (wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2008 r., sygn. I UK 223/07, LEX nr 442836). Odwołujący się w rozpoznawanej sprawie nie sprostął obowiązkowi dowodowemu ciężącemu na nim z mocy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., nie udowadniając faktów, z których wywodził dla siebie skutki prawne w postaci wadliwości zaskarżonej decyzji.

Należało w pełni podzielić stanowisko zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika, wyraźnie stwierdzając, za jakie okresy odwołujący się nie uiścił należnych składek w terminie i określił wysokość zaległych składek oraz odsetek z tytułu zwłoki. Z kolei odwołujący się kwestionował wprawdzie te wyliczenia jednak ostatecznie nie wykazał, by wskazane w decyzji organu rentowego

kwoty były błędne. Mając na uwadze zarzuty, które wobec decyzji formułował odwołujący się Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości celem weryfikacji dokonanych w decyzji wyliczeń.

W apelacji skarżący podnosił, że organ rentowy tworzył dokumentację, której treść nie odpowiadała rzeczywistości, zaś wyliczenia zadłużenia różniły się między sobą w zależności od tego, w którym dokumencie zostały przedstawione. Tymczasem wskazać należy, że różnice jakie występowały między treścią zawiadomienia o wszczęciu postępowania (pismo z 28 lutego 2017r.) a zaskarżoną w sprawie decyzją (pismo z 25 maja 2018r.), były jak wskazywała biegła z zakresu rachunkowości, wynikiem korekt dokonanych przez ZUS pomiędzy tymi datami w zakresie składek na ubezpieczenie chorobowe i korekt dokumentów rozliczeniowych za wrzesień 2016 r.

Sąd odwoławczy podziela jednocześnie stanowisko Sądu Okręgowego, że powołana wyżej opinia biegłej była rzetelna, kompletna i zawierała logiczne i spójne wnioski, które korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, znajdując oparcie w dokumentacji organu rentowego, stanowiącego podstawę dla ustaleń biegłej. Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, że podniesione w apelacji zarzuty odwołującego się, dotyczące opinii stanowiły jedynie wyraz niezadowolenia strony z wyniku sprawy. Skarżący nie zakwestionował bowiem treści opinii w sposób konkretny, a jedynie ogólnie wskazywał, że dokonana przez biegłą analiza dokumentacji nie spełniła jego oczekiwań, skoro sprowadzała się jedynie do sprawdzenia poprawności rachunkowej dokonanych przez ZUS wyliczeń.

Wskazać jednak w tym względzie należy, że biegła sporządzając opinię zobowiązana była przygotować ją w sposób odpowiadający zleceniu dokonanej przez Sąd, a więc w granicach wyznaczonych postanowieniem Sądu wydanym na rozprawie 9 lipca 2019r., wyłącznie w zakresie ustalenia prawidłowości wysokości zadłużenia wynikającego z zaskarżonej decyzji. Nie było zatem zadaniem biegłej odnoszenie się do zarzutów formułowanych w toku postępowania przez odwołującego się, które w przeważającej mierze dotyczyły prawnych, a nie faktycznych aspektów powstałego zadłużenia.

Celem powołania dowodu z opinii biegłego, zgodnie z art. 278 k.p.c. nie jest ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia lecz udzielenie sądowi wiadomości specjalnych w takich kwestiach, których wyjaśnienie przekracza zakres wiedzy wynikający z doświadczenia życiowego osób posiadających wykształcenie ogólne. Zadaniem biegłego zasadniczo jest więc dokonanie oceny przedstawionego materiału z punktu widzenia posiadanej wiedzy danej specjalności i przedstawienie sądowi danych i wniosków umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia okoliczności wskazanych w podstawie faktycznej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2021 r., sygn. V CSKP 5/21). Oceny prawnej dokonuje jednak każdorazowo Sąd rozstrzygający sprawę, nie biegły, którego opinia stanowi jedynie wsparcie dla Sądu w procesie subsumpcji.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie rachunkowości i finansów K. Z. został dopuszczony właśnie na fakt ustalenia wysokości zadłużenia odwołującego się (postanowienie o dopuszczeniu dowodu k. 66v a.s.), a zatem głównym i wyłącznym zadaniem biegłej było sprawdzenie poprawności rachunkowej wyliczeń dokonanych przez organ rentowy w decyzji na podstawie udostępnionej jej w tym celu dokumentacji rozliczeniowej.

Należało przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, że z ustalonych w sprawie faktów wynika bezsprzecznie, że odwołujący się nie dopełnił obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2021r. poz. 423, zwanej „ustawą systemową”), zaś organ rentowy działając na podstawie art. 83 ust. 1 tej ustawy, określił wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Zgodnie z art. 46 ust. 1 tej ustawy, określającego wynikające z ustawy obowiązki płatnika składek, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

W powyższym kontekście przypomnienia wymaga, że z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 6 ustawy systemowej wynika, że przymus ubezpieczenia wiąże się z każdym rodzajem aktywności przynoszącej osobie fizycznej określone dochody. Aktywność ta stanowi istotę prowadzenia działalności i to ona ma zasadnicze znaczenie dla obowiązku ubezpieczenia

społecznego. W. S. taką właśnie działalność w okresie objętym decyzją faktycznie prowadził, czego nie kwestionował, nie realizował jednak w tym czasie obowiązku uiszczania składek w należytym wysokości organowi rentowemu.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lipca 2005 r. (sygn. I UZP 2/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 88) i z czym należy zgodzić się w pełni, regulacja prawna ubezpieczenia społecznego cechuje się tym, że ma ona charakter regulacji ścisłej, na którą składają się normy bezwzględnie obowiązujące. Z określonymi elementami stanu faktycznego przepisy prawa wiążą powstanie określonych skutków prawnych, niezależnie od woli stron i zasadniczo nie ma w prawie ubezpieczeń miejsca na przyznawanie uprawnień w drodze uznania. Ubezpieczeni mogą dysponować w dość szerokim zakresie swymi uprawnieniami, nie dotyczy to jednak sposobu wyznaczania obowiązków podmiotów ubezpieczeń społecznych.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. W świetle tego przepisu skutek w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje z mocy ustawy i trwa przez cały czas spełniania warunków objętych dyspozycją tej normy prawnej, zaś decyzja organu ma charakter deklaratoryjny, stwierdzając jedynie istnienie określonej sytuacji prawnej, ale jej nie tworzy ani nie kształtuje.

Ze stwierdzeniem podlegania ubezpieczeniom społecznym przepisy prawa wiążą dalsze skutki, zwłaszcza dotyczące zgłoszenia do ubezpieczeń oraz obowiązku odprowadzania składek na te ubezpieczenia w wysokości zgodnej z przepisami ustawy systemowej. Według art. 13 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który prowadzenie działalności zostało zawieszona. Składki na ubezpieczenia społeczne tych osób finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni (art. 16 ust. 4 pkt 1 ustawy), oni sami obliczają składki i przekazują co miesiąc do Zakładu - art. 17 ust. 1 ustawy systemowej. Z definicji płatnika składek (art. 4 pkt 2d ustawy systemowej) wynika, że płatnikiem składek jest ubezpieczony, zobowiązany do opłacenia składek na własne ubezpieczenia społeczne. Skoro osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą jest zobowiązana do finansowania w całości składek na własne ubezpieczenia społeczne i do ich opłacania, to jest ona jednocześnie ubezpieczonym i płatnikiem składek. Obowiązki takiego przedsiębiorcy jako płatnika są przy tym szersze, niż w przypadku innych płatników obliczających składki opłacane przez drugi podmiot, gdyż przedsiębiorca sam składkę finansuje, rozlicza i przekazuje. Na nim spoczywa także ciężar zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (art. 36 ust. 1 i 3 ustawy systemowej). Innymi słowy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą same obliczają i przekazują składki na ubezpieczenia społeczne (art. 46 ust. 1 ustawy systemowej), a zatem osoby te, według regulacji systemowej, występują w podwójnej roli - jako ubezpieczeni i płatnicy składek. Takim właśnie podmiotem był w spornym okresie apelujący. Odwołujący się, co można wywnioskować z treści pism procesowych, nie uświadamiał sobie w pełni ciężących na nim powinności, wynikających wprost z ustawy, oczekując na działanie ze strony organu rentowego. System ubezpieczeń społecznych w Polsce jest jednak tak skonstruowany, że sam fakt podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej skutkuje z mocy ustawy obowiązkiem nie tylko zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, ale także obowiązkiem odprowadzania składek w należytym wysokości. Do zaistnienia tego obowiązku nie jest konieczne działanie ze strony organu rentowego, którego decyzja w przedmiocie stwierdzenia należności składkowych ma charakter deklaracyjny, zatem potwierdza jedynie obowiązek wynikający wprost z ustawy.

Jako płatnik składek skarżący był zobowiązany do złożenia co miesiąc deklaracji rozliczeniowych (art. 47 ust. 1 ustawy systemowej). Jeśli płatnik składek nie złożył w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku zwolniony, ZUS dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej, zawiadamiając o tym płatnika (art. 48 ustawy systemowej). Zawiadomienie takie organ rentowy skierował do odwołującego się, jak wynika z akt rentowych wraz z zawiadomieniem o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. W okolicznościach rozpatrywanego przypadku Zakład nie uchybił swoim kompetencjom wynikającym z przytoczonych wyżej regulacji, a Sąd Okręgowy trafnie i szeroko wyłożył, z jakich względów decyzja z dnia 25 maja 2012 r. jest prawidłowa. Sąd drugiej instancji nie dopatrywał się racji w twierdzeniu apelującego, jakoby Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności i dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Apelujący nie wskazał

przy tym jakichkolwiek okoliczności lub dokumentów zawartych w aktach sprawy, które Sąd Okręgowy pominął i co zaważyło na rozstrzygnięciu. Zarzut ten jest zatem całkowicie gołosłowny i przez to bezzasadny. Skarżący w niniejszym postępowaniu nie wykazał zatem, że ustalenie stanu zaległości objętych skarżoną decyzją jest nieprawidłowe.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok znajduje uzasadnienie w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym i odpowiada prawu, wobec czego apelacja odwołującego się jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

Ewa Stryczyńska